IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 95)

z dnia 5 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 95)

5 kwietnia 2022 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druk nr 2130).

W posiedzeniu uczestniczył **Marcin Warchoł** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Daniel Kędzierski** i **Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak** i **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa posłów uczestniczących osobiście i zdalnie w posiedzeniu Komisji. Serdecznie witam także pana ministra Marcina Warchoła reprezentującego Ministerstwo Sprawiedliwości. Witam dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego panią Aleksandrę Ziółkowską-Majkowską, witam dyrektora Departamentu Informatyzacji i Rejestrów Sądowych pana Zbigniewa Wiśniewskiego oraz głównego specjalistę w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego pana Piotra Lesisza.

Proszę wszystkich członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania i w celu sprawdzenia kworum proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku. To głosowanie przez jakiś czas pozostanie otwarte, aż wszyscy państwo posłowie, którzy nie zdążyli się jeszcze zalogować, zalogują się do systemu i potwierdzą swoją obecność.

Informuję, że porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z druku nr 2130. Otwieram pierwsze czytanie, proszę o uzasadnienie projektu pana ministra Marcina Warchoła.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Dzień dobry. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, głównym celem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, nr druku 2130, jest przeciwdziałanie procederowi tzw. kradzieży spółek. Polega on na tym, że podstępem są wprowadzane wpisy do rubryk Krajowego Rejestru Sądowego dotyczących reprezentacji podmiotu na podstawie wniosków, które są sfałszowane, opierają się na nieprawdziwych danych. Takie przypadki zdarzały się w praktyce i były przedmiotem głośnych doniesień medialnych. Osoby dopuszczające się tzw. kradzieży spółki wykorzystywały niewiedzę prawowitych członków organów spółki, wspólników na temat złożenia w sądzie rejestrowym, na podstawie sfałszowanych dokumentów, wniosków o zmianę wpisu dotyczącego reprezentacji spółki i zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Projekt wprowadza przepisy stanowiące podstawę prawną do przekazywania osobom zainteresowanym, w szczególności prawowitym członkom organów spółek i wspólnikom,

za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, automatycznych powiadomień o takich zdarzeniach jak rejestracja sprawy rejestrowej dotyczącej wskazanego podmiotu. Powiadomienie będzie obejmowało teraz numer KRS, sygnaturę sprawy i datę rejestracji sprawy, a także dokonanie wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczącego wskazanego podmiotu. Pojawi się więc informacja o numerze KRS, sygnaturze, dacie dokonania wpisu i numerze wpisu, czyli początek i koniec sprawy będzie notyfikowany wszystkim zainteresowanym. Każdy będzie mógł dokonać subskrypcji na tzw. newsletter i będzie informowany o wszystkich tego typu wnioskach, które wpływają do Krajowego Rejestru Sądowego.

Osoba zainteresowana otrzymywaniem takich powiadomień zaloguje się w naszym systemie teleinformatycznym i będzie mogła wskazywać w portalu rejestrów sądowych numer KRS podmiotu, o którym chce otrzymywać informacje, oznaczyć okres, przez który te informacje mają być przesyłane i te informacje będą dostarczane automatycznie. Będzie oczywiście możliwość przedłużenia tego okresu, ale nie dłużej niż na rok, jednak z możliwością dalszych przedłużeń.

Jedna osoba będzie mogła wskazać do 50 numerów w KRS. To ograniczenie występuje ze względów technicznych, a następnie – po wskazaniu numeru KRS – system teleinformatyczny automatycznie poinformuje osobę zainteresowaną o tym, poprzez tzw. newsletter, że na jej konto w systemie wpłynęły określone wnioski. Tak więc już na etapie przedwstępnym, niejako dopiero na przedpolu popełniania kradzieży, będzie można sprawdzić, że są jacyś oszuści, którzy próbują dokonać zmian w spółce po to, żeby później albo ze spółki wyprowadzić pieniądze, albo dokonać innego rodzaju przestępstwa na szkodę prawowitych wspólników. W przypadku posłużenia się przez kogoś fałszywymi dokumentami osoby uprawnione będą mogły wziąć udział w postępowaniu i od początku będą o tym wiedziały, a więc będą mogły szybko złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Co więcej, będą mogły zaskarżyć orzeczenie o wpisie, a także występować do organów ścigania mając tylko bardzo wstępną informację o tym, że ktoś usiłuje dokonać czynności, które w przyszłości mogą zaowocować przejęciem spółki.

Jak powiedziałem, głównym celem jest przeciwdziałanie kradzieżom spółek, ale to również ograniczy kognicję, bo sekretariat nie będzie musiał informować o wszystkich zmianach w spółce, tak jak to się dzieje dzisiaj. Sekretariaty będą mogły skupić się na innych czynnościach, a ta informacja będzie przekazywana automatycznie.

Na koniec powiem jeszcze, że niestety dziś referendarze nawet nie mają takich narzędzi, żeby sprawdzać poprawność tego typu informacji. W związku z tym nie powołują biegłych i nie prowadzą specjalnego procesu pozwalającego na ustalenie, czy te informacje są prawdziwe, czy nie, natomiast ten system, newsletter, automatycznie uniemożliwi w przyszłości dokonywanie tego typu oszustw.

Wysoka Komisjo, pozostaję w przekonaniu, że wprowadzenie tych rozwiązań wzmocni bezpieczeństwo obrotu i przyczyni się do lepszego informowania wszystkich zainteresowanych o zmianach w Krajowym Rejestrze Sądowym. Uprzejmie proszę o poparcie tego projektu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jak wyglądamy z kworum? Jeśli mamy wyniki głosowania, to proszę o ich wyświetlenie.

Szanowni państwo, informuję, że w posiedzeniu uczestniczy 27 posłów, a więc mamy oczywiście kworum niezbędne do podejmowania uchwał. Otwieram dyskusję. Jeżeli ktoś z państwa chciałby zabrać głos czy też zwrócić się z pytaniem do pana ministra, to właśnie jest ten czas.

Proszę bardzo, pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, chociaż myślałam, że najpierw zapyta pan przedstawicieli Biura Legislacyjnego, ale skoro tak, to chciałam zapytać o następującą kwestię. Po pierwsze, pan minister powiedział, że ukróci to przypadki przestępstw czy też dokonywania w KRS-ie nieprawidłowych wpisów. Chciałabym się dowiedzieć, jaka jest skala tego typu zdarzeń, na przykład w ciągu ostatnich 2–3 lat.

Wspomniał pan również o jakichś bardzo spektakularnych wydarzeniach, więc może nam pan powie, o jakie wydarzenia chodziło. Co było motywacją, że ta zmiana jest wprowadzana, abstrahując już od tego czy ona jest zasadna, czy nie, w sensie zapisowym, w sensie treści? Mówi pan, że chodzi o przeciwdziałanie, więc chciałabym usłyszeć o stronie faktycznej, czyli jak wygląda sytuacja w rzeczywistości?

I chciałam jeszcze zapytać o jedną sprawę, ponieważ wydaje się, że obecne zapisy także pozwalają na ochronę członków zarządu czy w ogóle interesów spółki, gdyż istnieje instytucja doręczeń. Jeżeli kogoś wykreślamy, to musimy mu doręczyć decyzję o wykreśleniu. Jeżeli zmieniamy właścicieli spółki, to jej dotychczasowym właścicielom możemy, a w zasadzie musimy doręczyć decyzję sądu. To nie jest kwestia chcemy czy nie chcemy, tylko po prostu doręczamy. Wpisy dotyczące poszczególnych kwestii, chociażby zmian w składzie zarządu czy rady nadzorczej, muszą być skutecznie doręczone i one nie są prawomocne dopóki nie upłynie termin do zaskarżenia, a więc skutecznego doręczenia. Obiektywne okoliczności spowodowały, że dotychczasowe sposoby doręczania…

To samo może dotyczyć, proszę państwa, instytucji księgi wieczystej. Tam też możemy powiedzieć, że jest na przykład 50 właścicieli, ale pojawi się jakiś nowy właściciel, który wszystkich pozostałych właścicieli usunie z księgi wieczystej, wpisując siebie na podstawie sfałszowanych dokumentów. Przecież doskonale wiemy, że aby taki wpis był skuteczny, musi zostać doręczony zainteresowanym podmiotom, czyli także tym właścicielom, którzy są wykreślani z księgi wieczystej. Dlatego mam pytanie, czy to zjawisko dotyczy rejestru, o którym mówimy – jeżeli tak, to proszę nam to przedstawić od strony faktycznej, czyli od strony faktów, które zdecydowały o takim zapisie i czy w tej sytuacji taka groźba oszustwa, o której państwo mówicie, nie leży również w innych postępowaniach sądowych, jak chociażby w przypadku ksiąg wieczystych? Na ten moment dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Nasi legislatorzy przygotowali zestawienie z ostatnich 5 lat i mieliśmy do czynienia z kilkoma tego typu przypadkami. To nie jest ogromnie duża liczba, ale problem jest także ze znajdowaniem tego typu przypadków, ponieważ nie ma takiego odrębnego typu czynu zabronionego jak kradzież spółki. Do tego nie stosujemy art. 278 § 1 Kodeksu karnego – kto przywłaszcza cudzą rzecz ruchomą. Tutaj w grę wchodzi konglomerat wielu przepisów: 270, 286, a repertoria sądowe jedynie odznaczają sprawy po tych artykułach, o których mówię, czyli było kilkaset spraw dotyczących 286, oczywiście oszustwo, było kilkaset spraw dotyczących fałszerstwa dokumentów itd. Nie ma możliwości wyselekcjonowania takich przestępstw, ponieważ nie ma czynu zabronionego związanego z kradzieżą spółki. Na moment oddam głos pani sędzi, pani dyrektor. Znaleźliśmy kilka tego typu spraw w ostatnich latach, najgłośniejsza dotyczy bodajże tureckiego biznesmena Sabriego Begdasa. Ta sprawa, podobnie jak inne, próba przejęcia spółki została udaremniona dopiero w momencie, kiedy podjęto próbę założenia konta w banku. Wszystkie wcześniejsze działania sprawców, oszustów, zakończyły się sukcesem i wpadli dopiero na sam koniec, kiedy próbowali założyć konto w banku. W innej sprawie znalezienie sprawców było z kolei możliwe dopiero, gdy próbowali poinformować o tym… To też chyba miało miejsce już na dalszym etapie, pani dyrektor, jeżeli dobrze pamiętam, kiedy usiłowano wyciągnąć ze spółki pieniądze.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Aleksandra Ziółkowska-Majkowska:

Zmiana w KRS została już dokonana.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Właśnie, zmiana została już dokonana. Powie o tym więcej pani sędzia. Te przypadki na początkowym etapie są trudne do wychwycenia. Pani marszałek pyta, czy obecne narzędzia nie są wystarczające. Otóż, niestety nie. Obecnie nie ma możliwości sprawdzenia tych informacji, które wpływają. Istotna jest zwłaszcza ta pierwsza informacja,

ona jest kluczowa. Jeżeli nie złapiemy oszustów na przedpolu, to później szukaj wiatru w polu. Musimy czekać aż dopiero bank poinformuje, że ktoś próbuje nielegalnie założyć konto w banku.

W tej chwili poproszę panią sędzię o zabranie głosu, ponieważ ma doświadczenie w tych sprawach, jako że wiele lat orzekała w wydziałach rejestrowych.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Aleksandra Ziółkowska-Majkowska:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o proponowaną zmianę, to tak naprawdę mamy tutaj działać na przedpolu popełnienia danego przestępstwa, mamy działać prewencyjnie. Jeżeli dany podmiot jest wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego, to jego prawowici właściciele mają oczywiście wgląd w to, co się dzieje w rejestrze, natomiast te przypadki, o których wspominał pan minister, dotyczyły sytuacji, kiedy pojawiał się nowy podmiot posługujący się podrobionymi dokumentami, składał wniosek do rejestru, a sąd rejestrowy, ponieważ nie miał podstaw do tego, żeby odmówić dokonania wpisu w rejestrze, rejestrował zmianę. De facto więc zmiana w rejestrze została dokonana i trzeba było później odwracać całą sytuację. Nasza usługa newslettera pozwala subskrybentowi otrzymywać stosowną informację już w tym momencie, kiedy tylko jakikolwiek wniosek pojawi się w sądzie, czyli na przykład, jeśli ja jestem członkiem zarządu jakiejś dużej spółki i nie składam żadnego wniosku, ale otrzymuję informację, że w mojej sprawie, w mojej spółce jakiś inny podmiot złożył wniosek, to niejako automatycznie, po otrzymaniu takiej informacji, zainteresuję się tym, co się dzieje w rejestrze, zobaczę, jakie dokumenty zostały złożone i zanim zmiana zostanie wpisana do rejestru, będę mieć szansę na to, aby takiemu wpisowi przeciwdziałać. Bardzo dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję, pani dyrektor. Pani marszałek Dolniak pytała jeszcze o obecne instrumenty prawne.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Aleksandra Ziółkowska-Majkowska:

Jeśli chodzi o obecne instrumenty prawne, to spółka de facto musi mieć wiedzę na ten temat, że jakaś zmiana zostaje w niej dokonana i ta wiedza będzie oczywiście wynikała z Krajowego Rejestru Sądowego, więc spółka może przejrzeć akta albo po prostu może otrzymać jakąś informację z rynku, że coś się w jej sprawie zadziało. Tak było w przypadkach, o których mówił pan minister. O wszystkim dowiedziano się na etapie zakładania konta w banku. Wtedy spółka dowiadywała się na przykład, że adres rejestrowy, ujawniony w rejestrze, to nie jest ten adres, który wnioskowała sama spółka i który był wcześniej wpisany.

Nie wiem, czy to wystarczy, ale jeśli ewentualnie jest jeszcze jakieś pytanie, to chętnie odpowiem.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Żeby dziś dokonać w rejestrze zmiany adresu, to muszą nastąpić doręczenia dokumentów. To nie jest tak, że dzieje się to…

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Może być wskazany pełnomocnik.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale jeżeli jest pełnomocnik, to też muszą być przedłożone dokumenty, które wskazują, że następuje zmiana pełnomocnictwa, a pod pełnomocnictwem będzie…

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W ten sposób to możemy wszystko sfałszować. To nie jest tak, że w konkretnym przypadku możemy mieć taką sytuację, tylko zawsze możemy sfałszować taki dokument. Dzisiaj są dwa mechanizmy, żeby to badać. Po prostu tylko pytam w takim kontekście, że chciałabym, żebyście państwo wykazali na przykładach, bo jeden przykład nie pokazuje słabości mechanizmu dzisiaj funkcjonującego i dlatego chciałabym, żebyście państwo nam wykazali zasadność tej zmiany, żeby to nie była zmiana dla zmiany, bo ktoś ma taki pomysł, tylko żebyśmy wiedzieli, że faktycznie sytuacja w wielu przypadkach uzasadnia zmianę sposobu doręczenia. Ta zmiana może być ze wszech miar prawidłowa, tylko że wprowadzenie zmiany w jednym przypadku może nam uruchomić potrzebę tego typu zmian również w innych sytuacjach, gdzie pojawia się niebezpieczeństwo i ryzyko, że ktoś przedłoży sfałszowane dokumenty. Nie ma bowiem takiej możliwości, że zabezpieczymy wszystko. Jak zabezpieczymy coś w jednym momencie, to sprawca czynu znajdzie inny sposób, żeby obejść obowiązujące przepisy. Dlatego podałam tu chociażby przykład ksiąg wieczystych, gdzie też może się pojawić nowy pełnomocnik z nowymi właścicielami i sfałszowanymi dokumentami w postaci aktu notarialnego. W przypadku ksiąg wieczystych chyba nawet jeszcze bardziej można wykazać, że taka sytuacja mogłaby zdarzać się naprawdę często.

Jakie mechanizmy, jaka rzeczywistość powodowała, że państwo dążycie do takiej zmiany? Ja jestem zwolennikiem elektronicznego działania w wymiarze sprawiedliwości i od samego początku, od kiedy jestem w Sejmie, mówię o informatyzacji wymiaru sprawiedliwości, tylko wszystko musi mieć swoje podłoże i ja właśnie o to podłoże państwa pytam, nie dyskutując wstępnie czy ta formuła przesyłania informacji elektronicznych… Ona nie będzie ciężka, ona się będzie działa szybko, tak? Wszystko dzieje się szybko elektronicznie, tylko wprowadzając rozwiązania trzeba jeszcze pamiętać o szerokim wachlarzu możliwości i o to właśnie pytam.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Aleksandra Ziółkowska-Majkowska:

Postaram się wyjaśnić, jak wygląda mechanizm działania. Spółkę reprezentuje jej zarząd albo ewentualnie pełnomocnik, który posiada pełnomocnictwo udzielone przez zarząd. Kiedy pojawia się nowy wniosek, na przykład w następstwie sfałszowanej sprzedaży udziałów spółka składa nowy wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego, w którym wykazuje nowy adres spółki, nowych członków zarządu, którzy zostają powołani, to proszę zauważyć, że wszystkie doręczenia będą dokonywane właśnie na ten nowy adres albo na adres nowego pełnomocnika. Krajowy Rejestr Sądowy jest rejestrem jawnym i każdy może zobaczyć jakie dane są w tym rejestrze zamieszczone i dlatego, jeżeli zainteresowany podmiot, na przykład członkowie zarządu lub jakiś podmiot zainteresowany inną spółka, chce mieć na bieżąco informacje na temat tego, co się dzieje w danej spółce, to już w momencie złożenia wniosku czy też jakiegokolwiek zdarzenia otrzyma on informację, że w tej spółce coś się zaczyna dziać.

I teraz proszę zobaczyć, mechanizm jest taki – jeżeli mamy nowego członka zarządu, to doręczenia będą dokonywane na adres tego nowego członka zarządu, więc de facto stary członek zarządu w ogóle nie będzie miał informacji o tym, że coś się wydarzyło w spółce, której prawowitymi właścicielami są inne podmioty.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Czy mogę jeszcze, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jak najbardziej.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Wszyscy w sali doskonale o tym wiedzą i ja nie o to pytam. Ja nie pytam o ten mechanizm, bo on jest jasny i oczywisty. Pytam natomiast o to, czy skoro państwo stwierdzacie takie nieprawidłowości, jeżeli chodzi o KRS i wpisy dotyczące podmiotów… osób

prawnych, to ja pytam o to, czy państwo takie zagadnienia bierzecie również pod uwagę w innym zakresie działania? Pytam o tę motywację, która państwem kieruje. Czy ona ogranicza się tylko do osób prawnych, czyli do spółek w KRS-ie? Czy na przykład nie obawiacie się, że taka sytuacja…, czy w ogóle dyskutujecie o tym, czy w innych dziedzinach, na przykład nie tylko w KRS-ie, ale w księgach wieczystych, które też są jawne i każdy ma do nich dostęp… Pytam więc raczej o motywację do takiego działania w odniesieniu do unikania niebezpieczeństwa fałszowania składanych wniosków w zakresie wpisów w dokumentach publicznych, sądowych, nie tylko w KRS-ie, ale na przykład w księgach wieczystych, gdzie oszukiwanie też może być i to na całkiem niezłą skalę. O to pytam, a nie o mechanizm, który powoduje, że nowi właściciele będą otrzymywać zawiadomienia poprzez swojego pełnomocnika, bo to jest inna kwestia.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Podam te przykłady, o które pyta pani marszałek i myślę, że to będzie ostateczne wyjaśnienie sprawy. Podobna sprawa, o której wspominałem przed chwilą, kiedy oszustwo zostało wykryte dopiero przy próbie założenia konta w banku, gdy pracownik banku telefonicznie zwrócił się do księgowej o dodatkowe informacje. Otóż podobny przypadek zdarzył się też w innej spółce, nie będę teraz wymieniał nazw spółek, ale chodziło o to, że na podstawie przedłożonych sfałszowanych dokumentów, protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, doszło do rejestracji przez sąd zmian w zarządzie spółki. Także i w tym przypadku oszustwo zostało wykryte przy próbie otwarcie w banku rachunku firmowego i wyłudzenia kredytu przez rzekomego prezesa.

Kolejna sprawa. Sąd rejestrowy wraz z wnioskiem o zmianę danych w KRS otrzymał, mówię to oczywiście w cudzysłowie, perfekcyjnie przygotowany zestaw dokumentów, który na pierwszy rzut oka nie wskazywał na dokonaną kradzież spółki. Oszustwo zostało wykryte po analizie akt rejestrowych, do której doszło po tym, jak już nowy prezes zarządu, legitymujący się wpisem w KRS, został wprowadzony w faktyczne władztwo nad spółką. Odwrócenie tej sytuacji w KRS-ie, z uwagi na bardzo duży spryt oszustów, zajęło prawie 4 miesiące. W takim przypadku nowy właściciel przez 4 miesiące mógł rujnować spółkę, na którą niekiedy pracowały całe pokolenia.

Takich przykładów mamy wiele i na podstawie tych sytuacji opracowaliśmy automatyczny system elektroniczny, który, po pierwsze, będzie zapobiegał oszustwom tego typu, a po drugie, ograniczał pracę sekretariatów. Ja dziękuję, a jeszcze mój współpracownik ma coś do dodania.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Dziękuję uprzejmie, panie ministrze. Chciałbym się odnieść do kwestii ksiąg wieczystych. Projekt ustawy dotyczy Krajowego Rejestru Sądowego, ponieważ w przypadku ksiąg wieczystych nie zidentyfikowaliśmy tego typu przypadków. Odpowiadamy więc tutaj na wyzwania, jakie stwarza rzeczywistość i tylko z tego względu rozpatrywany projekt ma ograniczony zakres do Krajowego Rejestru Sądowego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca chciała zabrać głos?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Chciałabym tylko opowiedzieć się po stronie wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Myślę, że wszyscy jesteśmy generalnie zgodni, że projekt idzie w dobrym kierunku, a pani poseł Dolniak chciałaby tylko jeszcze usłyszeć pogłębioną argumentację za wprowadzeniem proponowanych zmian.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Czyli nie ma potrzeby patrzenia szerzej na to rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak to rozumiem. Szanowni państwo, nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji, zamykam pierwsze czytanie. Nie został zgłoszony wniosek o wysłuchanie publiczne, wobec powyż-

szego przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Na początek zapytam Biuro Legislacyjne, czy ma jakieś ogólne uwagi. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, to po części są one typowo redakcyjne i tutaj chcielibyśmy zabierać głos już na etapie rozpatrywania poszczególnych jednostek redakcyjnych, natomiast jeżeli chodzi o ogólne uwagi do projektu ustawy, to tak naprawdę mamy trzy takie uwagi.

Po pierwsze, chcielibyśmy uzyskać odpowiedź ze strony ministerstwa odnośnie do art. 10a ust. 4 pkt 2. Chodzi nam o sformułowanie „dokonaniu wpisu w pozycji rejestru”. Mamy pewne wątpliwości, czy użycie określenia „pozycji rejestru” jest właściwe, biorąc pod uwagę, że z samej budowy rejestru wynika, że wpis dokonywany jest w określonej pozycji, a sama ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym mówi o wpisie w rejestrze i tym sformułowaniem projektodawca posługuje się w art. 10a ust. 1 pkt 2, kiedy mówi o „dokonaniu wpisu w rejestrze”. Stąd nasze pytanie, czy nie byłoby wystarczające, żeby w ust. 4 pkt 2 posłużyć się tym samym sformułowaniem, czyli zapisać „dokonaniu wpisu w rejestrze podmiotu, którego numer KRS wskazano” itd. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga, czy może raczej pytane do strony rządowej dotyczy samej funkcjonalności PRS, czyli portalu rejestrów sądowych. Z tego co zrozumieliśmy, w propozycji wnioskodawców chodzi o to, że po wskazaniu numeru KRS podmiotu w rejestrze, osoba, która wskaże ten numer, powinna otrzymać informację o zarejestrowaniu sprawy albo o dokonaniu wpisu. Pytanie jest takie – czy ta osoba otrzyma również dane, które zostały zarejestrowane w PRS przed złożeniem wpisu? Może na przykładzie będzie lepiej widoczne, o co nam chodzi. Otóż, jeżeli 1 czerwca wnioskodawca wpisze numer KRS, to jak rozumiem, zapisuje się on do newslettera od 1 czerwca i tego dnia, tj. 1 czerwca nie otrzyma jeszcze żadnych informacji ani ostrzeżeń, chociażby o tych postępowaniach, które już są w toku, bo sprawa mogła zostać zarejestrowana na przykład dzień wcześniej. A zatem cały czas wnioskodawca nie będzie miał informacji o tym, że zarejestrowano sprawę, która obejmuje numer KRS, który go interesuje. Dowie się on o tym później, dopiero w momencie dokonania wpisu w rejestrze ta informacja się pojawi. Pytanie, czy my dobrze rozumiemy funkcjonalność tego systemu i czy nie można…, zapewne trwały dość długie prace nad tym systemem, ale czy analizowana była również taka możliwość, żeby w tych sprawach, które są wszczęte i niezakończone, tzn. wszczęte przed złożeniem wniosku o zasubskrybowanie newslettera, bo chyba tak to się będzie nazywało, czy te postępowania też mogłyby zostać objęte informacją, która ma być automatycznie przesyłana? To drugie pytanie.

I wreszcie trzecie pytanie, które dotyczy wejścia w życie projektu ustawy. Skąd tak precyzyjnie wskazany termin dzienny? W tym miejscu chcielibyśmy zwrócić uwagę, że jeśli dochowalibyśmy tego terminu, czyli ustawa weszłaby w życie z dniem 19 maja 2022 r., to siłą rzeczy skrócilibyśmy terminy dla Senatu i Prezydenta RP określone w konstytucji na rozpatrzenie danej ustawy, tzn. odpowiednio 30 i 21 dni. Czy w tym zakresie nie można by ewentualnie sformułować poprawki, żeby okres vacatio legis był standardowy, czyli wynosił 14 dni od dnia ogłoszenia?

Nasze uwagi redakcyjne w pozostałym zakresie przedstawię w momencie, kiedy przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli chodzi o pana ostatnie zastrzeżenie, panie mecenasie, to chcę powiedzieć, że poprawka jest przygotowana. Zmienia ona termin wejścia w życie ustawy na dzień 21 czerwca. Taką zmianę zaproponujemy jako klub.

Kto z przedstawicieli ministerstwa chce zabrać głos? Pan sędzia? Proszę bardzo.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do uwag dotyczących projektowanego art. 10 ust. 4 pkt 2 i użycia w nim wyrazu „pozycja” chciałbym wyjaśnić, że z naszego punktu widzenia użycie tego wyrazu jest istotne, ponieważ precyzuje zakres usługi. Pozycja rejestru to jest rubryka, w której dokonujemy wpisu do danego rejestru.

Musimy tutaj również zauważyć, że dane dotyczące danego podmiotu mogą być wpisane w różnych pozycjach rejestru, bo może być on na przykład wspólnikiem w innym podmiocie. Proponowany przez nas zakres usługi dotyczyć będzie tylko danych w pozycji rejestru, zmian w tym zakresie, tzn. w zakresie tych danych. Taki jest cel projektowanej usługi. Chcemy informować podmiot o tym, że w zakresie jego pozycji mają być dokonywane pewne zmiany. Dlatego wnosimy o utrzymanie w projekcie wyrazu „pozycji" i jako ministerstwo popieramy zaproponowaną treść tego przepisu.

Chciałbym także zwrócić państwa uwagę, że sformułowanie „pozycja rejestru" jest używane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie szczegółowych sposobów prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach. § 8 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, że każdego przedsiębiorcę, stowarzyszenie, inną organizację społeczną lub zawodową, fundację, samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej wpisuje się w Krajowym Rejestrze Sądowym pod oddzielną pozycją rejestru. Z kolei § 17 tego rozporządzenia wskazuje, że dane zamieszcza się dla każdego wpisu w pozycji rejestru. Z powyższych względów użycie sformułowania „pozycja rejestru", jako precyzującego zakres usługi, jest jak najbardziej wskazane. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja to rozumiem tak, tę pozycję rejestru, że chodzi o wpisanie konkretnych danych dotyczących wpisanego podmiotu, ale w związku z tym, dlaczego państwo w art. 10a ust. 1 pkt 2 nie posługujecie się sformułowaniem „dokonanie wpisu w pozycji rejestru", natomiast wspomnianą pozycję rejestru przywołujecie w pkt 4 ust. 2?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Pani marszałek, zdecydowaliśmy się sprecyzować zakres tej usługi w pkt 4 ust. 2, gdyż ten przepis definiuje moment przesłania informacji i po prostu w taki pośredni sposób chcieliśmy zdefiniować działanie tego systemu. Chcieliśmy wskazać na zdarzenie, czyli wpis w określonej pozycji rejestru. Natomiast ust. 1 precyzuje zakres przesyłanych informacji, czyli ich charakter. To mają być informacje o zarejestrowaniu sprawy i dokonaniu wpisu. Z tego względu zdecydowaliśmy się na tego typu rozwiązanie legislacyjne.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli można, panie przewodniczący, bo wydaje się nam, że pani poseł też uchwyciła to, o co chcieliśmy zapytać, czyli dlaczego w ust. 1 pkt 2 nie ma „pozycji rejestru". Jak rozumiem, uzasadnienie ze strony przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości jest takie, że ust. 4 precyzuje tak naprawdę zakres przekazywanej informacji, tak?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Ust. 4 dotyczy momentu, w którym jest przesyłana informacja i de facto tak, momentem tym jest dokonanie wpisu w pozycji rejestru. Natomiast ust. 1, zgodnie z naszym zamierzeniem, dotyczy ogólnie charakteru informacji, jakie mają być przesyłane.

Legislator Łukasz Nykiel:

To jest oczywiście kwestia do decyzji Komisji, natomiast w naszej ocenie ust. 1 pkt 2 powinien brzmieć: „o dokonaniu wpisu w pozycji rejestru". Mamy też jeszcze jakby uzgodnioną uwagę ze stroną rządową do art. 10a ust. 1 pkt 1, żeby była tam mowa „o zarejestrowaniu w systemie teleinformatycznym sprawy". Chodzi bowiem o to, żeby ust. 1 i ust. 4 były zapisane jednolicie. To jest nasza uwaga. Nie wiem, czy państwo się z nią zgadzacie.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Oczywiście zgadzamy się z tą uwagą i w naszej opinii, ponieważ są to bardziej zmiany o charakterze precyzującym i redakcyjnym, to decydujące zdanie w tej materii powinno należeć do Biura Legislacyjnego Sejmu, jako jednostki kompetentnej w zakresie tak szczegółowych kwestii. Z naszej strony jak najbardziej zgadzamy się na przedstawioną propozycję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Możemy zatem przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Przepraszam, panie przewodniczący. Jeżeli pan pozwoli… do tej pory odniosłem się tylko do pierwszego pytania pana mecenasa, a były jeszcze inne pytania. Drugie pytanie dotyczyło de facto tego, jak ta usługa ma wyglądać, czyli od kiedy i jakie informacje mają być przesyłane. Padło pytanie o to, czy poprzez usługę będą dostarczane informacje historyczne. W związku z tym chciałbym wskazać, że celem przedłożenia jest przeciwdziałanie procederowi tzw. kradzieży spółki, więc zależy nam na tym, aby były przesyłane aktualne informacje o pewnych zdarzeniach, które dzieją się po wskazaniu numeru KRS. Chcąc subskrybować tę usługę, wskazujemy numer KRS w portalu rejestrów sądowych i dopiero wtedy będą przekazywane podmiotowi informacje o zdarzeniach, a tymi zdarzeniami są zarejestrowanie sprawy oraz dokonanie wpisu, które dopiero nastąpią po wskazaniu numeru KRS. Informacje historyczne nie będą przesyłane. Chodzi tu o informacje o wpisach wcześniejszych, które miały miejsce jeszcze przed subskrypcją usługi, ponieważ to mogłoby nawet wprowadzać w błąd, gdyż pewne wcześniejsze wpisy mają historyczny charakter i podmiot o nich wie. Usługa służy temu, żeby podmiot dowiedział się o zdarzeniach, które będą miały miejsce od momentu, kiedy subskrybent zaczął korzystać z usługi. Tylko wtedy bowiem podmiot będzie widział, że w jego spółce doszło do próby tzw. kradzieży spółki.

I jeszcze wątek sprawy w toku. Był podany bardzo konkretny przykład sprawy, która jest w toku. Zarejestrowanie sprawy, czyli zdarzenie, o którym mowa w pkt 1 nastąpiło jeszcze przed wejściem w życie projektu ustawy i ta sprawa jest w toku w momencie subskrypcji. W takim przypadku chciałbym wskazać, że podmiot otrzyma informację o dokonaniu wpisu, więc nadal będzie w stanie przeciwdziałać procederowi kradzieży spółki. Podmiot będzie mógł zaskarżyć orzeczenie w sprawach w toku.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak jest chyba w starym systemie obowiązującym dzisiaj.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Nie, jest istotna różnica. Projekt rozwiązuje nam pewną asymetrię informacyjną. Mówimy o przypadku, mam na myśli ten, o którym tutaj powiedziano, kiedy przestępcy próbują przejąć podmiot, składając sfałszowane dokumenty. Prawowici właściciele spółki nie dość, że nie mają w ogóle wiedzy, że cokolwiek zostało złożone do systemu, to nie mają też wiedzy o tym, że został dokonany wpis, bo jak wskazała pani dyrektor, doręczenia dla nowego podmiotu są dokonywane na nowy adres podany we wniosku. Dlatego teraz, jeśli podmiot otrzyma z naszego systemu informację o dokonaniu wpisu, będzie mógł zareagować, gdyż zobaczy, że w spółce coś się dzieje i w ten sposób zabezpieczy swoje interesy. To jest zatem istotna różnica i wynika ona z naszego projektu. Rozwiązujemy bowiem problem doręczenia na adres podany przez przestępców i zapewniamy narzędzie, które pozwoli chronić interesy wspólników i członków zarządu. Z tego względu uważamy, że usługa zajmuje się też tymi sytuacjami spraw w toku i że zabezpiecza również takie sytuacje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag, przyjęliśmy tytuł ustawy.

Czy są uwagi do zdania wstępnego w art. 1? Nie ma uwag.

Dalej mamy, że dodaje się art. 10a w brzmieniu… To jest w zasadzie clou tego projektu. Czy w związku z tym będziemy rozpatrywać poszczególne punkty?

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli mogę coś zasugerować Wysokiej Komisji, to byłoby to procedowanie nad całym art. 10a.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że uwzględniamy uwagi redakcyjne i legislacyjne pana mecenasa, tak?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, ale jeszcze chciałbym zgłosić kilka dodatkowych. Proponujemy, żeby w art. 10a ust. 1 pkt 2 po wyrazach „dokonaniu wpisu" zamiast dotychczasowego „w rejestrze" zapisać „w pozycji rejestru", ale niezależnie od tego proponujemy również, żeby w pkt 1 w ust. 1 doprecyzować, że chodzi o informację „o zarejestrowaniu w systemie teleinformatycznym sprawy", tak jak to jest w ust. 4 pkt 1.

Kolejna uwaga odnosi się zarówno do ust. 1 pkt 1 i 2, części wspólnej, jak również do pkt 1 i 2 w ust. 4. Proponujemy, żeby wyrazy „numer KRS" zastąpić wyrazami „numer w rejestrze" bądź też „numer podmiotu w rejestrze", bo to pojawia się tutaj w różnej konfiguracji. W każdym razie chodzi o sformułowanie, które jest już znane w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Ostania uwaga dotyczy ust. 1 i ust. 4. Biorąc pod uwagę, iż w ust. 1 i w ust. 4 tak naprawdę jest mowa o dwóch różnych informacjach, tj. po pierwsze, o informacji o zarejestrowaniu sprawy, a po drugie, o informacji o dokonaniu wpisu oraz uwzględniając fakt, że te informacje mają być przesyłane dopiero w przypadku, gdy zaistnieje fakt będący podstawą przesłania, czyli innymi słowy w przypadku, gdy nie dojdzie do dokonania wpisu w rejestrze, a dojdzie do zarejestrowania sprawy, to przesłana zostanie tylko ta jedna informacja, dlatego proponowalibyśmy, żeby w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia zastosować redakcję „Informacja o" i oczywiście konsekwentnie musielibyśmy przejść na liczbę pojedynczą w obu punktach i w części wspólnej. Jednocześnie proponujemy, żeby dotychczasowy przecinek na końcu pkt 1 zastąpić spójnikiem „albo", czyli mielibyśmy następującą redakcję: „(…) datę rejestracji sprawy albo informacja o dokonaniu wpisu" i dalej w części wspólnej „dotycząca podmiotu wpisanego do rejestru jest automatycznie przesyłana" i dalej jak w przedłożeniu.

Analogicznie proponowalibyśmy zredagować ust. 4, czyli też przeszlibyśmy na liczbę pojedynczą, tj. „Informacja jest przesyłana automatycznie po zarejestrowaniu (…) albo po dokonaniu wpisu", czyli jeszcze powinien się tam znaleźć spójnik „albo".

To wszystko z naszej strony, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jest zgoda ze strony rządowej na te propozycje?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W związku z tym mam pytanie. Jeśli umieścimy tam spójnik „albo", to będzie znaczyło, że co, że nie było pierwszego? Przecież to ma się dziać z automatu.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Postaram się odpowiedzieć na to pytanie. Takie zdarzenia jak zarejestrowanie sprawy i dokonanie wpisu w rejestrze to są zdarzenia pojedyncze, a więc nie wystąpią one w jednym czasie. Tylko jedna informacja będzie przesyłana, czyli w momencie zareje-

strowania sprawy będzie przesyłana informacja o zarejestrowaniu sprawy, natomiast jeżeli nastąpi wpis, to będzie przesyłana informacja o dokonaniu wpisu. Jak rozumiem, spójnik „albo" został zaproponowany przez Biuro Legislacyjne, ponieważ wskazuje on na to, że nie może być sytuacji, kiedy te informacje byłyby jednoczesne w odniesieniu do jednego podmiotu, jednej sprawy.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Czyli może nie nastąpić informacja o zarejestrowaniu sprawy i dopiero będzie informacja o dokonaniu wpisu skoro do jednego podmiotu mają nie dotrzeć dwie informacje w tym zakresie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani poseł, nie chciałbym w tym momencie bronić projektu, ale będę bronił naszej uwagi redakcyjnej. My tak rozumiemy funkcjonalność systemu, myślę, że państwo z ministerstwa to potwierdzicie, że w momencie, kiedy dana osoba zasubskrybuje newsletter, kiedy wskaże numer KRS, to będzie otrzymywała dwojakiego rodzaju informacje. Informacja o zarejestrowaniu sprawy. To będzie siłą rzeczy jedna informacja w momencie, kiedy postępowanie rejestrowe zostanie zainicjowane, a później osoba dostanie informację o dokonaniu wpisu. Tak więc osoba subskrybująca newsletter otrzyma informację zarówno o zarejestrowaniu sprawy, ona będzie pierwsza, jak i później otrzyma informację o dokonaniu wpisu.

Rozumiem, że pytanie pani poseł jest teraz takie, czy spójnik „albo" nie powoduje, że któraś z tych informacji nie zostanie przekazana subskrybentowi. W naszej ocenie nie ma takiego ryzyka i nie powinniśmy tak czytać tego przepisu. Naszym zdaniem…

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Na przesunięcie czasowe?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Przesunięcie czasowe spowoduje zatem, że zainteresowany najpierw dostanie jedną informację, a potem drugą?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak będzie przy spójniku „albo".

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak jest.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Dokładnie tak ma działać ta usługa. Najpierw ma być jedna informacja, a potem kolejna. Ma być przesunięcie czasowe. Biuro Legislacyjne zgłosiło uwagę, my uważamy, że to jest kwestia legislacyjna i skoro użycie spójnika „albo", zdaniem Biura Legislacyjnego, oddaje sens tej uwagi, to… Ja również to tak rozumiem, że chodzi o przesłanie obu informacji, natomiast spójnik „albo" wskazuje, że nie następuje to jednocześnie, ale w żadnym razie nie zawęża to zakresu usługi, więc jak najbardziej przychylam się do tego, co zaproponowało Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, to chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na część wspólną. Proszę zobaczyć: „informacja dotycząca podmiotu wpisanego do rejestru jest automatycznie przesyłana za pośrednictwem systemu teleinformatycznego każdemu, kto za pośrednictwem tego systemu wskazał numer KRS podmiotu, którego informacja ta ma dotyczyć". Czyli informacja o zarejestrowaniu sprawy, dotycząca podmiotu, jest automatycznie przesyłana, jak również informacja o dokonaniu wpisu jest automatycz-

nie przesyłana każdemu, kto za pośrednictwem systemu wskazał numer KRS. Spójnik „albo" wyklucza więc sytuację, że jednocześnie taka informacja zostanie przekazana, bo to jest jak gdyby…

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Niemożliwe. To wynika z następstwa czasowego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Zgadza się, tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że przyjmujemy art. 1 wraz z uwagami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Proponuję poprawkę do tego artykułu, która polega na tym, że wyrazy „19 maja" zastępuje się wyrazami „21 czerwca". Rozumiem, że ze strony rządowej jest zgoda na taką propozycję.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy w sytuacji braku sprzeciwu musimy głosować nad tą poprawką?

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli można, panie przewodniczący, to chciałbym jeszcze zapytać, pewnie ministerstwo byłoby władne odpowiedzieć, skąd wzięła się data dzienna i to zarówno w projekcie, jak i w poprawce? Czy to wynika z jakiegoś harmonogramu prac?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego MS Piotr Lesisz:

Tak, oczywiście. Postaram się to wyjaśnić, bo padło pytanie i wymaga ono odpowiedzi. Wiąże się to z tym, że równolegle do procesu legislacyjnego mamy prowadzony projekt o charakterze technicznym, czyli wdrożenie systemu teleinformatycznego i ma on określony harmonogram. W takich przypadkach wskazuje się konkretne daty dzienne. Podam przykład – mieliśmy niedawno projekt elektronicznego Krajowego Rejestru Sądowego, tzw. eKRS czy projekt Krajowego Rejestru Zadłużonych. Tam również były wskazane określone daty dzienne i wynikało to z pewnego harmonogramu, z konieczności dopięcia tych dwóch płaszczyzn, tzn. płaszczyzny legislacyjnej i płaszczyzny prac w systemie teleinformatycznym.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to przekazałbym w tej kwestii jeszcze głos panu dyrektorowi Departamentu Informatyzacji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Informatyzacji i Rejestrów Sądowych MS Zbigniew Wiśniewski:

Szanowni państwo, to rzeczywiście ma głównie swoje uzasadnienie technologiczne. Przypominam, że teraz mamy alarm stopnia trzeciego i unikamy bardzo drastycznych zmian w systemach teleinformatycznych ze względu na obniżanie potencjalnego ryzyka niedziałania usług. Od dłuższego czasu mamy przyjęty pewien reżim, w jakim uruchamiamy zmiany w systemach, które nie są pilne. Ten reżim polega na tym, że unikamy tych prac w weekend, w poniedziałek i piątek, z tego względu, że poniedziałek jest tuż po weekendzie i może to owocować różnego rodzaju przeglądami technicznymi, które mogą się pojawić, ponieważ nie dysponujemy całodobową służbą teleinformatyczną, a z kolei piątek to dzień, w którym nie dokonujemy zmian, bo gdyby coś się nie udało, to w weekend… Tu musimy znowu wrócić do rzeczywistości i po prostu osobom, które ewentualnie musiałyby wtedy przyjść do pracy, należy oddać dzień wolny lub wynagrodzić je w inny sposób. To są całkiem trywialne kwestie. W związku z tym zostaje nam środek tygodnia tj. okres wtorek-czwartek i to są te dni, w których dokonujemy niepilnych, rutynowych działań w zmianach systemów teleinformatycznych. Dlatego 19 maja był pierwszym terminem, w którym wykonawca był gotowy to zrobić w określo-

nym czasie. Przesunęliśmy realizacją o jeden miesiąc, ale 19 czerwca to była niedziela, więc znowu biorąc pod uwagę poniedziałek i tygodniowy slot, kiedy dokonujemy zmian, wyszedł nam 21 czerwca i to jest, drodzy państwo, całe uzasadnienie tej historii.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyświetlenie wyników. Stwierdzam, że głosowało 21 posłów, za było 20, przeciw 1 osoba. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 21 posłów, 21 głosów za. Stwierdzam, że przyjęliśmy projekt ustawy.

Pozostaje nam jeszcze wyznaczenie posła sprawozdawcy. Czy pani przewodnicząca Milczanowska zgodzi się pełnić tę rolę?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie ma innych kandydatur, nie słyszę sprzeciwu, a zatem pani przewodnicząca będzie nas reprezentowała na posiedzeniu plenarnym.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom strony rządowej, legislatorom i państwu posłom.